KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XXII SOSNOWIEC, SOBOTA 13 CZERWCA 1931 R. Nr. 154.

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | P.K.O. 61.553. | Cena egzem. 15 groszy

WSTRZYMANIE „SZCZEBLOWANIA“

URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

WARSZAWA, 12.6. — W ostatnich dniach prezydjum Rady ministrów rozesłało do ministerstw i województw okólnik, polecający wstrzymanie t. zw. szczeblowania urzędników.

Szczeblowanie opiera się na ustawie uposażeniowej i polega na tem, że co trzy lata automatycznie każdy urzędnik otrzymuje wyższy szczebel uposażenia, czyli podwyżkę o 5 — 10 proc. Wstrzymanie szczeblowania jest dalszą „kompresją“ budżetu i równa się nowej obniżce płac urzędniczych.

Rozruchy komunistyczne

W NIEMCZECH.

BERLIN, 12.6. — Wczoraj w szeregu miast niemieckich doszło do krwawych starć ulicznych na tle politycznem.

W Hamburgu odbyło sie zgromadzenie protestacyjne komunistów przeciwko nowym dekretom oszczędnościowym. Demonstranci wyszli na ulicę. Doszło do starcia z policją, która użyła broni palnej. Jest pięć osób rannych.

W Kassel policja strzelała do demonstrantów. Podniecenie na ulicach trwało do późnego wieczora. Jest jeden zabity.

W Plauenburgu komuniści rozbroili policję, która usiłowała rozbroić walczących przeciwników politycznych. Policja użyła broni palnej. Jeden komunista został zabity, dwóch jest rannych. Również jeden z policjantów odniósł ciężkie rany.

W Bremie obrzucili komuniści pochód hitlerowców kamieniami z dachów. Jeden policjant został ranny. 20 komunistów aresztowano.

W niektórych miejscowościach rozruchy powtarzają się niemal codziennie.

Gen. Składkowski i wicepr. Pieracki

mają zmienić swe stanowiska.

WARSZAWA, 12-6. Marszałek Piłsudski, który ukończył już 4-dniową grę wojenną w Wilnie — nie powrócił jeszcze do Warszawy. Nie powrócili również dotychczas towarzyszący mu oficerowie generalnego inspektoratu sił zbrojnych płk. dypl. Gąsiorowski i ppłk. dypl. Glabisz.

Po powrocie p. marszałka zapaść ma decyzja w sprawie nominacji nowego wiceministra spraw wojskowych, na miejsce gen. Konarzewskiego.

W kołach wojskowych liczą się z możliwością powołania na to stanowisko obecnego ministra spraw wewnętrznych gen. dra Sławoj-Składkowskiego.

Podobno gen. Składkowski odbył już w związku z tem konferencję w Ministerstwie spraw wojskowych.

Gdyby nominacja gen. Sławoj-Składkowskiego na stanowisko I-go wiceministra doszła do skutku, to wówczas, mówią w kołach politycznych, jest możliwość powołania na stanowisko ministra spraw wewnętrznych wicepremjera Bronisława Pierackiego.

Teror wyborczy w Płockiem

Pobicie dwóch posłów ludowych.

WARSZAWA, 12-6. (Tel. wł.) Na powracających dziś z Grójska do Sierpca pow. Płockiego posłów Stronnictwa chłopskiego dra Wronę i Paca napadła bojówka w liczbie kilkunastu osób, uzbrojonych w rewolwery i kije. Bojówkarze, grożąc rewolwerami, domagali się od obu posłów opuszczenia samochodu, gdy zaś napadnięci wezwania nie posłuchali, rzucili się na nich i pobili.

W wyniku napadu poseł Pac doznał ciężkich obrażeń na całem ciele, a dr. Wrona ma złamaną prawą rękę. Samochód został zdemolowany. Ponadto drowi Wronie zabrano portfel ze stu kilkudziesięcioma złotymi.

Pierwszej pomocy udzielił pobitym dr. Malewicz z Sierpca. Dra Wronę przewieziono do szpitala.

Proces brzeski

W POŁOWIE WRZEŚNIA?

Warszawa, 122-6. Prezes Rady ministrów płk. Prystor odbył dziś przed południem konferencję z ministrem sprawiedliwości, p. Michałowskim.

W kołach politycznych wiążą tę konferencję ze sprawą więźniów brzeskich. Według ostatnich wersyj, rozprawa sądowa odbędzie się w połowie września.

Sztandary francuskie

DLA PUŁKÓW POLSKICH.

WARSZAWA, 12.6. (Tel. wł). Dziś przybyło do Warszawy dwóch wiceprezydentów Paryża pp. Contenot i Lerond, którzy udają się do Równego na uroczystość 44 i 45 pułków strzelców kresowych. Przywieźli z sobą oni dwa sztandary: Paryża i Verdun, które wręcza obu pułkom.

Pułki te podczas wojny światowej wyhodziły w skład pierwszej dywizji strzelców polskich, walczących w szeregach armji francuskiej. Pierwsze sztandary wręczył obu pułków na polach walki we Francji dnia 22 czerwca 1918 r. ówczesny prezydent Francji Poincare.

Z Równego goście francuscy udadzą się do Lwowa, Krakowa i Katowic.

Stan oblężenia

W PERU.

LONDYN, 12-6. W Peru ogłoszono stan oblężenia. Rząd wykrył spisek oficerów, którzy zamierzali dokonać zamachu stanu.

Aresztowano 55 osób.

Wewnętrzna sytuacja Niemiec

uległa silnemu naprężeniu.

BERLIN, 12-6. Po północy zakończyły się narady frakcji parlamentarnej niemieckiej partji ludowej. Uchwalono większością głosów wypowiedzieć się za zwołaniem Reichstagu.

Przed posiedzeniem przywódca partji poseł Dingeldey proponował kanclerzowi Brüningowi dymisję gabinetu i ponowne przyjęcie z rąk prezydenta Hindenburga misji tworzenia rządu, bowiem frakcja niemieckiej partji ludowej w obecnym składzie gabinetu nie widzi gwarancji skutecznego przeprowadzenia zadań, związanych z dekretem finansowym oraz polityką zagraniczną. Uchwała partji ludowej nie jest jednak skierowaną przeciw osobie kanclerza Rzeszy.

Ponieważ z żądaniem rekonstrukcji gabinetu, a w szczególności usunięcia finansów Dietricha i min. Curtiusa wystąpiła również partja Landvolku, socjaliści zaś pod wpływem żądań związków zawodowych przedłożyli Brüningowi listę zmian w dekrecie finansowym, istnieje obecnie w konwencie senjorów znakomita większość, opowiadająca się za zwołaniem Reichstagu.

Wprawdzie delegacja socjaldemokratów, która zjawiła się wczoraj u Brüninga, dała do zrozumienia, że w razie dokonania zmian w dekrecie gotowa jest przeciwstawić się zwołaniu Reichstagu, nie wiadomo jednak, jak daleko mają iść te zmiany, a czy Brüning okaże gotowość do ustępstw, jest bardzo wątpliwe.

W każdym razie wskutek uchwały niemieckiej partji ludowej sprawa kryzysu jest otwarta. Uchwały te zwracają się zbyt wyraźnie przeciw eksponentowi tego stronnictwa w gabinecie, ministrowi Curtiusowi, żeby mógł on się utrzymać na stanowisku. Curtius przed głosowaniem opuścił zebranie.

Brüning wyjechał dziś rano do Neudeck, aby złożyć sprawozdanie Hindenburgowi.

Niewątpliwie prezydent Rzeszy wyposaży go w dekrety, gdyż rząd w razie zwołania Reichstagu, i uchwalenia votum nieufności, gotów jest wyciągnąć z tego konsekwencje polityczne w postaci rozwiązania parlamentu.

PROTEST POLSKI

PRZECIW DEMONSTRACJI WE WROCŁAWIU.

BERLIN, 12-6. Poseł polski w Berlinie, Alfred Wysocki, złożył imieniem rządu w niemieckiem ministerstwie spraw zagranicznych protest przeciwko demonstracjom Stahlhelmu we Wrocławiu, które wyraźnie skierowane były przeciwko Polsce.

W nocie tej rząd polski powołuje się przedewszystkiem na uchwałę Rady Ligi Narodów ze stycznia rb. Uchwała ta bardzo wyraźnie zakazuje tak Polsce, jak i Niemcom wszelkich wystąpień w pasie granicznym, któreby mogły ujemnie wpływać na stan umysłów ludności pogranicznej obu państw i przyczyniać się do zaostrzenia stosunków między Polską a Niemcami.

Jakkolwiek więc ze strony Polski bardzo wyraźnie wskazywano na to, że demonstracje Stahlhelmu posiadają charakter wysoce niebezpieczny, organizacja ta b. uczestników wojny, urządziła swój kongres właśnie we Wrocławiu, przyczem wszyscy podkreślali bardzo wyraźnie antypolski charakter kongresu.

Atmosfery, która panowała w ciągu całego kongresu, nie można lekceważyć, gdyż jest to — głosi dalej nota — opinja szerokich mas w Niemczech. Zresztą Stahlhelm cieszy się całkowitem poparciem rządu niemieckiego, skoro w kongresie wzięli udział przedstawiciele władz niemieckich.

Powołując się na to wszystko, nota rządu polskiego zwraca uwagę rządu Rzeszy, jak niebezpieczne konsekwencje może mieć taka działalność Stahlhelmu dla stosunków między Polską a Niemcami.

NIEMCY CIĄGLE PROWOKUJĄ.

BYDGOSZCZ, 12-6. Jakby na potwierdzenie słuszności zarzutów, zawartych w nocie polskiej do rządu niemieckiego, protestującej przeciw demonstracjom Stahlhelmu we Wrocławiu, nadchodzi obecnie wiadomość o nowej prowokacji niemieckiej, urządzonej tu nad granicą polską w miejscowości Grossweide.

Do miejscowości tej przybył pochód, złożony zgóra ze stu osób, w tem około 50 żołnierzy Reichswehry i policji.

Pochód zatrzymał się w odległości kilkunastu metrów od granicy. Wyższy urzędnik rządowy wygłosił przemówienie, a następnie orkiestra odegrała „Deutschland, Deutschland“...

Wycieczka ruszyła następnie wzdłuż granicy, orkiestra grała dawne cesarskie marsze. Co chwilę zatrzymywano się, a mówcy przemawiali na temat „nie znośnej granicy“ polsko-niemieckiej.

Znowu napad bandycki

na pociąg towarowy pod Gdynią.

GDYNIA, 12-6. Władze kolejowe i policyjne w Gdyni zaalarmowane zostały nowym niezwykle zuchwałym napadem bandyckim, dokonanym na pociąg towarowy, przyczem bandyci, mimo wysiłków załogi pociągu, zdołali obrabować kilka wagonów i zbiec.

Napad miał miejsce na odcinku kolejowym Gdynia — Orłowo, gdzie banda opryszków, licząca około 150 osób, rzuciła się na pociąg towarowy nr. 4489. Bandyci sterroryzowawszy służbę kolejową i opanowawszy pociąg, wyrzucili z kilkunastu wagonów węgiel. Ogółem zrabowano kilka ton.

Zawiadomione o napadzie władze policyjne zarządziły natychmiast obławę, która dotychczas nie dała najmniejszych wyników. Gdy po kilku godzinach policja przybyła na miejsce, nie znalazła ani napastników, ani również zrabowanego węgla, który został przez nich uprzątnięty.

Napady na pociągi towarowe w ostatnich miesiącach przybrały zastraszające rozmiary. Niema tygodnia, by władze nie zostały zawiadomione o nowym napadzie. Szczególniej pod tym względem „uprzywilejowana“ jest stacja Kapuścińska Małe, gdzie dokonano już pięciu podobnych napadów.

Władze bezpieczeństwa muszą z całą bezwzględnością zabrać się do wytępienia zorganizowanej bandy, dokonywującej napadów. Niewątpliwie pierwszym czynnikiem, zapewniającym bezpieczeństwo transportów kolejowych, będzie wzmocnienie posterunków policyjnych, wprowadzenie patroli lotnych oraz uzbrojenie służby kolejowej, która, nie posiadając broni, jest bezsilna i musi ulegać terorowi bandytów.

NOWE NIEMIECKIE UDERZENIE.

W ubiegłą sobotę i niedzielę przedstawiciele rządu niemieckiego: kanclerz dr. Brüning i minister spr. zagranicznych dr. Curtius byli gośćmi rządu angielskiego. Podejmował ich serdecznie premjer Mac Donald i minister spraw zagranicznych Henderson w przepięknym zamku Chequers. przeznaczonym na wypoczynek letni premjerów angielskich. O czem ci mężowie stanu rozmawiali? — Jest to ich wewnętrzną tajemnicą.

Można jednak wywnioskować, co było przedmiotem poufnych narad przywódców rządu angielskiego i niemieckiego. Pouczają nas o tem dzienniki obu krajów.

Pozornie chodziło o zmianę planu Younga na korzyść Niemiec, to znaczy: o dalsze ulgi w splacie odszkodowań wojennych. Niemcy rzekomo nie mogą już znaleźć środków na ich spłatę i dlatego proszą o ponowne zmniejszenie tych ciężarów i o odroczenie świadczeń. Ażeby tę żądania poprzeć, prezydent Hindenburg wydał dekret (Notverordnung), mający na celu ochronę państwa przed katastrofą gospodarczą.

Położenie ogólne Niemiec nie jest różowe. Dokucza im ogromnie przesilenie gospodarcze, lecz z tego nieszczęścia pragną Niemcy wybić dla siebie kapitał polityczny. Jest to ich system, wprowadzony najpierw przez min. Stresemanna, a stosowany wytrwale przez jego następców. I trzeba przyznać, że Berlin uzyskał już na tej drodze bardzo wiele.

W lecie 1924 r. wschodnio - pruski „Heimatsbund“ ogłosił warunki, na podstawie których Niemcy gotowe były wstąpić do Ligi Narodów i udzielić jej swego poparcia. Oto owe „warunki“:

1. Uznanie Niemiec jako wielkiego mocarstwa i udzielenie im stałego miejsca w Radzie Ligi;

2. uznanie, że Niemcy nie ponoszą odpowiedzialności za wojnę światową;

3. zniesienie stałej kontroli wojskowej w Niemczech;

4. otrzymanie gwarancyj, że po wejściu do Ligi Narodów Niemcy będą miały możność wznowienia zagadnień terytorjalnych, a w szczególności sprawy Pomorza, G. Śląska i Poznańskiego.

Jeżeli zastanowimy się bliżej nad temi „warunkami“, to zobaczymy, że pierwsze trzy (1—3) zostały już osiągnięte, a obecnie toczy się walka o warunek czwarty (terytorjalny). Niema już „kontroli wojskowej“ w Niemczech: niema nadzoru; przedstawiciel Rzeszy uzyska stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów; o odpowiedzialności za wybuch wojny światowej mówi się też coraz mniej; ministrowie niemieccy byli gośćmi rządu angielskiego i zostali także przyjęci przez króla...

Berlin myśli teraz o tem, w jaki sposób rzucić na stół dyplomacji światowej zmiany granic (warunek terytorjalny).

Pierwszą próbę urzędową przeprowadził w kwietniu 1929 r. b. dyrektor państwowego banku niemieckiego, dr. Schacht, podczas rokowań w Paryżu. Przygotowaniem do niej była gwałtowna mowa pos. Filipa Snowden'a (dzisiejszego ministra skarbu w socjalistycznym rządzie Mac Donalda) przeciwko Francji. Skorzystał z tego dr. Schacht i przedłożył pełnomocnikom państw koalicyjnych memorjał, w którym żądał zmniejszenia sumy odszkodowań, a ponadto wysunął sprawę granic:

— „Nie należy zapominać — pisał dr. Schacht — że na swych granicach wschodnich Niemcy straciły tereny, produkujące środki żywności nawet z nadwyżką i że przytem od Rzeszy została oddzielona cała prowincja (t. j. Prusy Wschodnie).

Stan tej prowincji jest coraz gorszy tak, że Rzesza Niemiecka musi wysyłać jej regularne subsydja (zapomogi); należałoby więc w związku z tem opracować zarządzenia, mogące zwalczać te niepomyślne warunki, które zmniejszaja możliwości płatnicze Niemiec“.

Polityczno - dyplomatyczny strzał dr. Schachta na granice Polski został wówczas odparty zarówno przez Francję jak i przez Anglję; w tej ostatniej ster rządów spoczywał w rękach konserwatystów z Baldwinem, Chamberlainem i Churchillem na czele. Poparcia udzielili Niemcom tylko socjaliści, którzy właśnie dzisiaj rządzą w Londynie.

Dr. Brüning i dr. Curtius pamiętają oczywiście o tem, jak w r. 1924 obecny premjer angielski Mac Donald zaatakował nasz stan posiadania terytorjalnego na G. Śląsku i jak obecny minister spraw zagranicznych Henderson otwarcie głosił w r. 1924 i 1925 konieczność rewizji traktatu wersalskiego, co jest najgorętszem życzeniem... Niemców.

Trzeba to mieć na uwadze. Dzisiejszy socjalistyczny rząd angielski jest życzliwszy dla Niemców, niż rządy konserwatystów. I nie tylko dla Niemców! Przypomnijmy sobie, że 65 posłów parlamentu angielskiego podpisało skargę ukraińską przeciw Polsce (w sprawie tzw. pacyfikacji).

Pomiędzy rządem angielskim a niemieckim mogło dojść do porozumienia w sprawach, które dla Polski mogą się okazać nadzwyczaj niebezpiecznemi.



PROF. A. ROCCO,
włoski minister sprawiedliwości.

Co mówi min. Hubicki

o ubezpieczeniach społecznych

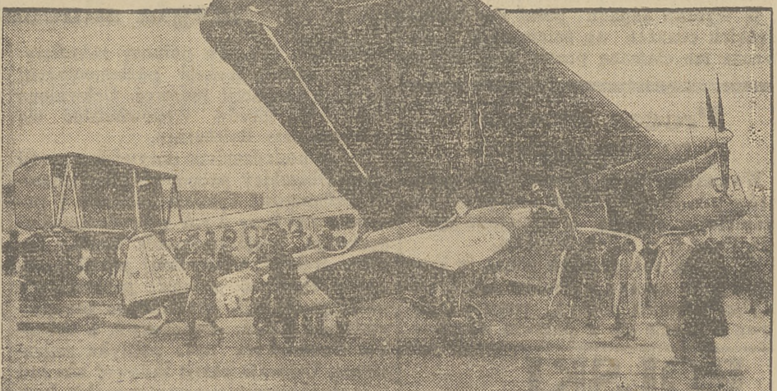
„Gazeta Handlowa“ przynosi wywiad z p. ministrem pracy i opieki społecznej gen. Hubickim, w sprawie różnych **projektów reformy ubezpieczeń społecznych**, wysuwanych ostatnio przez **sfery gospodarcze.**

O projektowanym t. zw. „budżecie ubezpieczeniowym“, przewidującym gromadzenie rezerw w okresie szczególnie ciężkim, p. minister wypowiada się następująco: „Zanikanie gromadzenia rezerw lub też gromadzenie rezerw niewystarczających, musiałoby w bliskiej przyszłości doprowadzić do znaczniejszego podniesienia składki, względnie zachwiałoby równowagą finansową instytucji w tym stopniu, że nie mogłaby spełniać swych zobowiązań“.

O celowości wprowadzenia opłat za świadczenia lecznicze Kas chorych mówi p. minister:

Opłaty takie przewidywał projekt ustawy, wniesiony do Sejmu w r. 1929, co miało na celu przeprowadzenie re**dukcji wydatków na świadczenia, koniecznej wobec projektowanego obniżenia składki** i wobec powiększenia wydatków Kas chorych na opłaty szpitalne. Przy dalszych swych pracach Ministerstwo będzie traktować to zagadnienie jako ściśle związane z powyższemi sprawami.

Sprawę **realizacji ubezpieczenia na starość** w drodze reformy obecnie istniejących ubezpieczeń, zwłaszcza przez zmniejszenie kosztów administracyjnych Kas chorych, oświetla p. minister następująco: **„Wszystkie projekty ministerjalne dotyczące robotniczego ubezpieczenia emerytalnego, oparte były na zasadzie, że reforma istniejących ubezpieczeń, a przedewszystkiem ich scalenie, przyniosą oszczędności, które będzie można zużytkować na nowe ubezpieczenia.** O całkowitem pokryciu kosztów robotniczego ubezpieczenia emerytalnego z tych oszczędności jednakże nie może być mowy“.



OLBRZYM POWIETRZNY „D 2000“
kursujący na linji Berlin — Londyn. Przewozi odrazu 30 pasażerów i olbrzymie ilości przesyłek pocztowych.

Sytuacja polityczna w Rumunji

Skład rumuńskich Izb Ustawodawczych.

Rumuńskie wybory do sejmu i senatu zostały zakończone. Wyniki ich są już znane. Centralna komisja wyborcza zakończyła w tych dniach swe prace i weryfikowała wyniki wyborów w poszczególnych okręgach, tak, że liczbowy skład gabinetu jest ostatecznie znany. W obu izbach rząd posiada zapewnioną większość, chociażby nawet obóz rządowy opuścili liberali, Niemcy i agrarna Liga Garofilda, które to grupy szły do wyborów wspólnie z obozem rządowym.

W sejmie rumuńskim uzyskały swe przedstawicielstwo następujące partje: blok rządowy 289 mandatów, z tego 75 liberali, 10 Niemcy, 8 liga agrarna Garoflida. Partja narodowo - włościańska 30 mandatów, grupa Jerzego Bratianu 12, partja ludowa Aweresca 10, Węgrzy 10, grupa antysemitów Cuzy 8. chłopska partja Lupu 7, socjalni demokraci 6, grupa sterego 6, komuniści 5, Żydzi 4. Ponieważ absolutna większość w parlamencie rumuńskim wynosi 194 głosów, rząd, biorąc pod uwagę tylko własne głosy ma większość tylko 3 głosów, które oczywiście rządowi wystarczają, tembardziej, że narazie przy najważniejszych kwestjach może liczyć na poparcie partji liberalnej.

Wyniki wyborów do senatu, liczącego 250 członków nie zostały jeszcze weryfikowane przez centralną komisję wyborczą. Jednakowoż już dziś można powiedzieć, że i w **tej izbie ustawodawczej rząd posiada decydującą większość.** Obóz rządowy uzyskał 188 mandatów, z czego 45 mandatów należy partji liberalnej. Partja narodowo-włościańska uzyskała 20 mandatów, grupa Jerzego Bratianu 2 mandaty. Oprócz tego do senatu wybrani zostali marszałek Awerescu i Konstantyn Stere oraz znaczna liczba duchownych i niezależnych.

Prezydent ministrów Jorga oświadczył, że **rząd jest z wyników wyborów zadowolony,** bowiem większość jaką uzyskał ułatwi mu spełnienie programu. Również król Karol wyraził swe zadowolenie z powodu takiego wyniku wyborów.

Oba ciała ustawodawcze zejdą się już 15 czerwca. Na pierwszem posiedzeniu przeprowadzone zostaną wybory władz sejmowych. Na wspólnem zgromadzeniu sejmu i senatu odczytane będzie orędzie króla, który wezwie stronnictwa polityczne do współpracy.

Sesja będzie prawdopodobnie bardzo krótka, tak że posłowie mogą znów powrócić do prac rolnych lub spędzać urlop. W tym tygodniu odbędą się posiedzenia zarządów poszczególnych partyj, na których zajmą stanowisko wobec rządu prof. Jorgi.

Partja narodowo - caranistyczna już obecnie oświadcza, że nadal prowadzić będzie politykę opozycyjną. Liberali zadecydują o stanowisku pod koniec tego tygodnia. Już obecnie mówi się, że wystąpią z obozu rządowego i przedstawią się parlamentowi jako samodzielna partja. Przywódca partji liberalnej dr. Duca jednakowoż oświadczył, że **narazie partja popierać będzie rząd i będzie z nim współpracował.** Partja liberalna zajmie przychylne stanowisko wobec nowych projektów ustaw administracyjnych.

Pierwsze kadry

POLSKIEJ POLICJI LOTNICZEJ.

Pierwsza grupa posterunkowych Policji państwowej, którzy ukończyli teoretyczny kurs pilotażu przy 1 pułku lotniczym w Warszawie, poddana została egzaminowi eliminacyjnemu w centrum wyszkolenia podoficerów lotnictwa w Bydgoszczy.

Posterunkowi, którzy osiągnęli na egzaminie najlepsze wyniki, odkomenderowani zostali na przeszkolenie praktyczne w Centrum. W niedługim już czasie będą oni stanowić pierwsze kadry organizowanej obecnie polskiej policji lotniczej.

Sokoli amerykańscy

ZŁOŻĄ W POZNANIU HOŁD WILSONOWI I PADEREWSKIEMU.

Odsłonięcie pomnika Wilsona w Poznaniu przy udziale Ignacego Paderewskiego, wywołało żywe echo za oceanem. Rzucono tam hasło masowej wycieczki na uroczystości poznańskie i rzeczywiście wyjeżdżający z Nowego Jorku okręt polski „Pułaski“ przywiezie tłumną wycieczkę Sokołów amerykańskich.

W związku z tem prezes sokolstwa polskiego w Ameryce p. Starzyński wydał specjalną odezwę, w której wzywa do wyjazdu do Poznania i złożenia publicznego hołdu Wilsonowi, oraz Paderewskiemu, wielkiemu Synowi Polski.

Kierownikiem tej czwartej wycieczki sokolej Ameryki jest p. Kłosowicz.

Odpowiedzialność

ZA AUDYCJE RADJOWE.

Gubernator prowincji Quebec w Kanadzie wydał rozporządzenie, w myśl którego kierownicy stacji nadawczej odpowiedzialni są za wszystkie audycje trasmitowane przez ich stacje nadawcze, a wobec tego także i za ewentualne obelgi lub obrazy słowne, które, sądząc z treści powyższego zarządzenia, wydarzają się od czasu do czasu.

8 LAT PRACY L. O. P. P.

W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM.

Jakże przedstawia się sprawa organizacyjna na terenie obecnego Komitetu okręgowego?

Oto w grudniu 1923 powstaje w Sosnowcu oddział Sosnowiecki Komitetu obrony przeciwgazowej. Skład osobowy oddziału przedstawia się jak następuje: Prezes — *dyr.* **Stankiewicz**, v. prezes — **dr. Zieleniewski**, sekretarz — **dyr. T. Nowakowski**, skarbnik — inż. **B. Pawłowski**. Działalność oddziału jest bardzo żywa i przejawia się głównie w gromadzeniu funduszów, przeważnie in natura, na budowę Instytutu gazoznawczego w Warszawie. Między innemi Sosnowiecka **odlewnia stali B-ci Woźniak** wykonała bezinteresownie dla Instytutu specjalny aparat - piec skomplikowanej konstrukcji. Dalej p. Karol Morche b. dyr. Polsko - Śląskiej Ski Akc. w Sosnowcu wyszukał i zebrał różne żelazo o nader wyszukanych wymiarach i fasonach dla Instytutu i w ilości 2 tonn ofiarował zupełnie bezinteresownie wraz z przewozem do Warszawy. W celach propagandy urządził oddział w listopadzie 1924 w sali seminarjum nauczycielskiego męsk. w Sosnowcu 3-tygodniową wystawę obrony przeciwgazowej, która cieszyła się niebywałem powodzeniem. Atrakcją na tej wystawie w owym czasie były koncerty radjotelegraficzne, urządzone staraniem miejscowego Komitetu radjotelegraficznego. Równocześnie z tem istnieje tendencja, zmierzająca do tego, aby w Sosnowcu **utworzyć miejski Komitet LOPP.** Jakoż w istocie zarząd główny LOPP pismem z dn. 20 listopada 1924 rejestruje Komitet miejski LOPP w Sosnowcu z następującym składem zarządu: prezes — **Dr. Butkiewicz**, I. v. prezes — **inż. Porczyński**, II. v. prezes — **dyr. Kowalski**, sekretarz — **St. Dmochowski**, skarbnik **P. Kucharski.**

We wrześniu 1924 powstaje **Koło LOPP w Zawierciu**, 13 października tegoż roku **koło w Strzemieszycach**, 8 marca 1925 **w Zagórzu, zorganizowane** przez Komitet w Dąbrowie Górniczej, który powstał 13 maja 1924 przy składzie 150 członków założycieli i 1 członka honorowego. Komitet w Dąbrowie zaraz w pierwszym roku swego istnienia osiągnął ilość członków 850, urządza Tydzień lotniczy i uzyskuje sumę netto 10,027.87 zł. Koło w Grodźcu powstaje w kwietniu 1925, a w sierpniu tegoż roku liczy to koło 174 członków.

Po dłuższych staraniach otrzymuje wreszcie **Okręgowy Komitet LOPP prawa wojewódzkiego w połowie roku 1925**, o czem świadczy komunikat w „Iskrze" Nr. 209 z dn. 6 września 1925. „Połączone Komitety i Koła LOPP w Zagłębiu (Sosnowiecki, Dąbrowski, Będzińskie, Grodzieckie, Niweckie, w Niemcach, Zagórzu, Strzemieszycach i Zawierciu) pod nazwą „Komitet okręgowy LOPP w Zagłębiu Dąbrowskiem" uzyskały od zarządu głównego prawa Komitetu wojewódzkiego".

Od tej pory zaczyna się normalna praca samodzielna okręgowego Komitetu. Komitet ten przystępuje **do współpracy w budowie lotniska w Katowicach** i zdobywania nowych członków i placówek. Lotnisko w Katowicach zostało subwencjonowane przez okr. Komitet w wysokości 30.000 zł., a w r. 1927, wspólnie w wojewódzkim Komitetem w Kielcach rozpoczęto budowę lotniska w Częstochowie, asygnując na ten cel 24.000 zł.

Rok 1927 został w zupełności zużyty na cele propagandy. Jednocześnie urządzono w Dąbrowie przy szkole górniczej kurs lotnictwa i obrony przeciwgazowej, a w Sosnowcu, Będzinie, Dąbrowie, Zawierciu i Maczkach przy szkołach średnich kursy modelarstwa lotniczego.

Rok 1928 i 1929, a zwłaszcza 1929 były dla LOPP specjalnie ciężkie. Wskutek ustąpienia dotychczasowego prezesa dra Butkiewicza i kilkakrotnych przegrupowań i zmian w łonie zarządu komitetu, zatraciła się linja wytyczna i tok pracy Komitetu. Dopiero pod koniec roku 1929 ukonstytuował się nowy zarząd, który w składzie prawie niezmiennym pracuje do dnia dzisiejszego. W tymsamym roku okr. Kom. zaangażował i wysłał na specjalny 3 miesięczny kurs obrony przeciwgazowej do Warszawy stałego pracownika, który po ukończeniu tego kursu objął czynności inspektora OPG.

Prace swoje rozpoczął inspektor OPG w październiku 1929, a więc jednocześnie niemal z reorganizacją zarządu okr. Kom. Data ta stanowi początek nowej ery w rozwoju LOPP na terenie Zagłębia. Szczęśliwą myśl miał Okr. Kom. powierzając referat gazowy p. **inż. Paszkowskiemu**, który mając do pomocy inspektora OPG, wprowadził w życie i uruchomił organizację obrony przeciwgazowej i przeszkolenie ludności cywilnej.

Praca OPG, oprócz swego zawodowego zajęcia, prowadzi propagandę i przyczynia się głównie do rozwoju LOPP, o czem świadczy znaczny i szybki przyrost członków. I tak, gdy Okr. Kom. z dniem 1 stycznia 1930 liczył 5425 członków, to 1 stycznia 1931 liczy 8865 członków, czyli przybyło w ciągu roku 3440 członków. Oczywiście pracowały w tym kierunku i inne działy (referaty), jednak bodźcem i sprężyną była OPG. OPG. rozpoczęła swą pracę w nader trudnych i ciężkich warunkach od kursu instruktorów II. kat. w Dąbrowie Górniczej pod koniec roku 1929. Na kurs zgłosiło się 42 słuchaczy, ukończyło 31, którzy bezpośrednio po ukończeniu kursu zostali wciągnięci w orbitę zainteresowań LOPP. Nadspodziewanie dobre wyniki na kursie zachęciły zarząd do większego zainteresowania się akcją OPG, widząc w niej poważny atut propagandowy.

Jednocześnie z akcją wyszkoleniową przeprowadzono racjonalny podział terytorjalno - administracyjny, tworząc na terenie Okr. Kom. 6 komitetów powiatowych względnie miejskich z prawami powiatowych, przydzielając tym Komitetom istniejące już koła i polecając tworzenie nowych. Pozatem miejscowości,, w których akcja OPG postąpiła naprzód o tyle, że posiadają już wyszkolonych instruktorów, zostały podzielone na rejony. W każdym takim rejonie pracuje drużyna OPG, której zadaniem jest nieść pomoc ludności cywilnej na wypadek zagazowania danej dzielnicy (rejonu) przez neutralizowanie gazów atakujących organizm i udzielanie pierwszej pomocy przez usunięcie zagazowanych z obszaru niebezpiecznego.

Tempo pracy w r. 1930 wzmaga się bardzo wydatnie. Oprócz normalnych agend Komitetu, praca instruktorska OPG idzie szybko naprzód tak, że w ciągu roku 1930 urządzono 3 kursy II kat. i 7 kursów III kat. dając przeszło 300 absolwentów, z których niemal 90 proc. to stali pracownicy bezinteresowni i propagatorzy LOPP.

Wrażenia z lotu

NAD AFRYKĄ.

W ub. czwartek w sali teatru miejskiego w Sosnowcu por. inż. Andrzej Markiewicz na zaproszenie zarządu okręgowego LOPP. mówił o wrażeniach z lotu nad Afryką. W słowach prostych, żołnierskich, bez patosu i poezji, ale dlatego może właśnie tak „biorących" za serca, opowiedział por. Markiewicz w sposób chronologiczny przebieg tego gigantycznego lotu, mogącego się równać tylko ze sławnym lotem kpt. Orlińskiego do Tokio, a przysparzającego sławy niepowszedniej imieniu polskiemu wogóle, lotnictwu polskiemu w szczególności.

O odczycie por. Markiewicza napiszemy w dniu jutrzejszym obszerniej. Zarząd okr. LOPP. dobrze zrobił, zapraszając por. Markiewicza do Sosnowca i Dąbrowy, dając tem samem możność miejscowemu społeczeństwu zetknąć się bezpośrednio z przedstawicielem asów lotnictwa polskiego.

Po odczycie por. Markiewicza, nagrodzonego rzęsistemi oklaskami, wiceprezes inż. Paszkowski podziękował prelegentowi w imieniu zarządu okręgowego i wzniósł okrzyk na cześć bohaterskich lotników polskich.

Publiczności, a szczególniej inteligencji, mogło być więcej. Stanowczo więcej.

× **OTWARCIE WYSTAWY ROBÓT KOBIECYCH.** Dziś o godz. 5 popoł. na Górze Zamkowej w Będzinie odbędzie się otwarcie wystawy robót kobiecych szkoły kroju, szycia i haftu, prowadzonej przez będzińskie Tow. dobroczynności.

× **PORANEK MUZYCZNY KOLEJOWEGO P. W.** W niedzielę 7 bm. o godz. 11 m. 30 w bezinteresownie zaofiarowanej sali kina „Palace" w Sosnowcu odbył się poranek muzyczny zorganizowany przez Ognisko kolejowego przysposobienia wojskowego w Sosnowcu. Publiczność licznie dopisała. Na wyróżnienie zasługują: śpiew solowy p. Haliny Tryburcy oraz śpiew p. B. Zagórskiego, gra koncertowa na fortepianie p. W. Sawickiego i szereg utworów muzycznych, wykonanych przez orkiestrę symfoniczną Ogniska pod kier. Z. Rogowskiego. Mile przyjętym był p. M. Gaweł za wykonanie szeregu utworów na pile i harmonijkach łącznie ze śpiewem (mezzo-sopran). Pozatem program uzupełniły ku ogólnemu zadowoleniu chór męski przy K. P. W. pod batutą p. R. Malca i monologi p. M. Osińskiego.

× **WYCIECZKA NAD MORZE POLSKIE.** Liga morska i kolonjalna w Sosnowcu komunikuje, że w dniach od 27 do 30 bm. organizuje oddział tutejszy wycieczkę nad morze polskie. Wyjazd z dworca sosnowieckiego dnia 27 bm. o godz. 12, powrót 30 bm. Wycieczka zwiedzi porty: handlowy, węglowy i wojenny, ponadto motorówkami odbędzie wycieczkę na Hel. Koszta wycieczki wraz z obiadami, noclegami i przejazdami wynoszą zł. 55.50, nieczłonkowie o 15 zł. więcej. Zapisy na wycieczkę przyjmuje się w biurze Ligi ul. Parkowa 1 w godzinach od 17—20, w niedzielę od 11 do 13 do dnia 17 bm.

× **MATURZYŚCI GIMN. MĘSKIEGO ZRZESZENIA RODZICIELSKIEGO W SOSNOWCU.** W dn.9, 10 i 11 czerwca odbyły się ustne egzaminy dojrzałości pod przewodnictwem delegata Kuratorjum p. dyr. Jakóba Zachemskiego z Krakowa. Świadectwa dojrzałości otrzymali wszyscy dopuszczeni do egzaminów abiturjenci w liczbie 23. Typ. humanistyczny: Adamczyk Edward, Bojarski Sergjusz, Gawlikowski Edward, Goinka Jerzy, Hamburger Lazar, Kawalski Władysław, Liszczyk Zygmunt, Pella Walerjan, Pławiński Mieczysław, Petrokoński Jan, Skowron Lajb, Smolski Witold, Smolski Zygmunt, Wójcik Karol. Ty. mat-przyr.: Chrzanowski Alfred, Herchold Jan, Kowal Jan, Rudolf Zdzisław, Sokół Franciszek, Tierling Jerzy, Wrzesień Kazimierz, Zagórski Lucjan, Żmijewski Mieczysław.

× **WYJAŚNIENIE.** W związku z zapytaniami, od kogo otrzymaliśmy ogłoszenie do wczorajszego numeru w sprawie dra Luftspringera, wyjaśniamy, że ogłoszenie to otrzymaliśmy nie z sosnowieckiego oddziału Związku lekarzy polskich.

KRONIKA ZAGŁĘBIA.

KALENDARZYK.

31 Sobota	**Dziś** Antoniego W. **Jutro** Bazylego B. **Wschód słońca** 3 m. 16. **Zachód** „ 19 m. 56.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino „Zagłębie" — „Moje słoneczko". Kino „Palace" — „Uwiedziona", — „Senior Amerykano".

× **ZARZĄD N. O. K. W DĄBROWIE** prosi wszystkie członkinie o wzięcie udziału w uroczystem nabożeństwie 14 bm. oraz w akademji ku czci św. Antoniego Padewskiego 13 bm., które to uroczystości organizuje Stowarzyszenie robotników chrześcjańskich w Dąbrowie. Wymarsz ze sztandarami do kościoła miejscowego z lokalu Stow. rob. chrześc. nastąpi w niedzielę o g. 9 rano.

× **WYCIECZKA CHÓRU KOŚCIELNEGO W CZELADZI.** W nadchodzącą niedzielę chór kościelny w Czeladzi urządza jednodniową wycieczkę do Błędowa. Wycieczkowicze z organistą p. Michalskim pojadą samochodem.

× **ZBIÓRKA NA KOLONJE LETNIE.** W niedzielę dnia 14 bm. odbędzie się w Sosnowcu zbiórka uliczna na kolonje letnie dla dzieci polskich z Niemiec. Cel mówi za siebie, to też komitet nie wątpi, iż społeczeństwo polskie wydatnie poprze tak szlachetną akcję i nie poskąpi ofiar.

× **WALNY ZJAZD HARCERSTWA.** Sekretarjat zarządu oddziału za naszem pośrednictwem przypomina, że zwyczajny zjazd walny oddziału Zagłębia Dąbrowskiego Związku Harcerstwa Polskiego odbędzie się w niedzielę 14 bm. w lokalu szkoły handlowej żeńskiej im. Kr. Jadwigi w Sosnowcu przy ul. Dęblińskiej nr. 1. Zjazd rozpoczyna się mszą św. w kościele parafjalnym o g. 9 rano.

× **WYDZIAŁ SPOŁECZNO - WYCHOWAWCZY SPÓŁDZIELNI „SPRAWIEDLIWOŚĆ"** w Milowicach zawiadamia członków spółdzielni i czytelników, że z dniem 15 czerwca rb. bibljoteka spółdzielni będzie otwarta we wtorki i piątki od godz. 19 do 21 oraz, iż z dniem 15 bm. otwiera się przy bibljotece czytelnię pism, czynną codziennie od godz. 16 do godz. 19. Czytelnia pism dostępna jest bezpłatnie dla członków spółdzielni i czytelników bibljoteki.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR:

Sobota 13 b.m. — „Halka" dla szkół o godz. 15.30.

Sobota 13 b.m. — „Wesoła Wdówka" o godz. 20.00.

Sobota 13 b.m. — Występ operetki murzyńskiej o godz. 22.30.

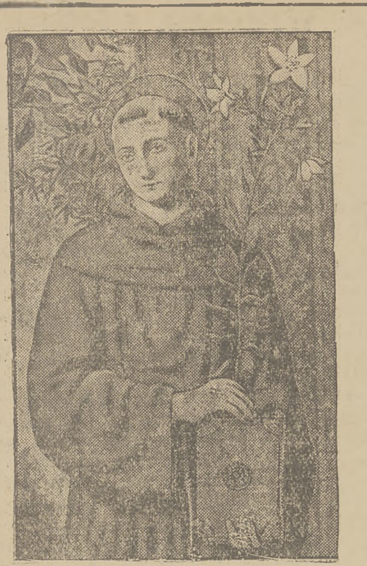
Niedziela 14 bm. — „Bez posagu ożenić się nie mogę" — o godz. 15.30.

Niedziela 14 bm. — „Carmen" (występ Edwarda Veieisa — o godz. 20.

× **POMOC POWODZIANOM NA WILEŃSZCZYŹNIE.** Dnia 10 bm. odbyło się posiedzenie prezydjum powiatowego Komitetu pomocy powodzianom na Wileńszczyźnie. Na posiedzeniu tem postanowiono, ażeby Polski Czerwony Krzyż za pośrednictwem swoich Kół zorganizował na dzień 21 czerwca rb. zbiórkę na powodzian, z tem zastrzeżeniem, że wszystkie organizacje wchodzące w skład Pow. Komitetu wezmą czynny udział w organizowaniu zbiórki. Przy tym sposobie załatwienia jest nadzieja, że aparat P. C. K. wzmocniony przedstawicielami wszystkich innych społecznych organizacyj umożliwi zebranie jaknajwiększych funduszów dla zaspokojenia olbrzymich potrzeb, wywołanych niepamiętną od wielu lat klęską powodzi.

× **WYCIECZKA DO WISŁY.** Zarząd spółdzielczego Koła oświatowego w Sosnowcu zawiadamia wszystkich członków i sympatyków Koła, że w dniach 28 i 29 bm. zostaje urządzona wycieczka do Wisły. Zapisy oraz bliższe informacje udziela sekretarjat Koła przy ul. Dzikiej 8 do dnia 20 bm.

× **ŚWIĘTO SPÓŁDZIELCZE.** Tegoroczny obchód święta spółdzielczego odbędzie się w Sosnowcu w dniu 14 bm. i z tej racji w kościele parafjalnym na Pogoni o godz. 9 rano odprawiona zostanie msza św., na którą zarząd i rada nadzorcza powszechnej spółdzielni spożywców w Sosnowcu zaprasza wszystkich członków i sympatyków. Zbiórka na posesji spółdzielni przy ul. Dzikiej 8 o godz. 8.30, poczem pochód ze sztandarem do kościoła, następnie powszechna spółdzielnia spożywców w Sosnowcu urządza uroczystą akademję w sali Związków na Pogoni, ul. Marjacka 1 o godz. 8 wiecz., na program której złożą się: zagajenie, prelekcja, chór, śpiew solo, kuplety, Jednoaktówka pt. „Swój do swego". Bilety na akademję nabywać będą sklepy powszechnej spółdzielni spożywców bezpłatnie w dniu 13 bm.



ŚW. ANTONI Z PADWY
(Reprodukcja obrazu Łukasza Longhi).

Dziś upływa 700 rocznica śmierci św. Antoniego z Padwy. Św. Antoni z Padwy jest patronem parafji w Gołonogu, gdzie w związku z tem odbywają się od wczoraj przez dziś i jutro uroczystości kościelne z udziałem licznych rzesz wiernych.

Sprawa obcięcia poborów
PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH

Stosownie do zarządzenia władz centralnych, województwo przy rozpatrywaniu preliminarzy samorządowych bezapelacyjnie obcina pobory pracowników samorządowych o 15 proc. Kto wie, czy po wydaniu orzeczenia Trybunału Administracyjnego, uchylającego decyzję władz, nie powstaną na tle tem nowe nieporozumienia, gdyż samorządy z braku środków nie będą później w możności wypłacenia zaległej różnicy, która w zależności od terminu rozpatrzenia sprawy przez Trybunał Administracyjny i wydania orzeczenia, może wynieść poważną kwotę. Aby uchronić się przed tą ewentualnością, niektóre samorządy wypłacają pracownikom zaliczki w wysokości obciętych poborów.

Z całej tej sprawy widać, iż władze centralne, mimo posiadania w swem gronie tylu wytrawnych... fachowców, nie umiały przeprowadzić w odpowiedni sposób nawet tak prostej sprawy, jak obniżenie pensyj.

× EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI. W gimnazjum żeńskiem żyd. Tow. szkół śred nich w Sosnowcu odbył się w dniach 10 i 11 czerwca rb. egzamin dojrzałości pod przewodnictwem p. Jana Prokopka, dyr. gimnazjum w Gorlicach. Świadectwa dojrzałości otrzymały następujące uczenice: Fiszlówna J., Grajcerówna G., Hochbergerówna N., Jakubowiczówna L., Klepfiszówna G., Knoblerówna L., Landauówna G., Markowiczówna R., Mincówna T., Szwarcbaumówna F., Wajsalcówna E. B., Zaurompfówna B., Zorska S., Zylberżanka I.

× REKORDOWY... POŚPIECH POCZTY. Pewna krakowska firma wysłała paczkę do właściciela apteki w Sosnowcu p. Garbaczewskiego w Sielcu. Przesyłka nadana została w Krakowie w dniu 28 maja rb., a w Sosnowcu doręczono ją p. Garbaczewskiemu 9 czerwca rb. Co za „rekordowy"... pośpiech. Z Krakowa do Sosnowca w ciągu 11 dni. Zdaje się, że w tym samym czasie możnaby otrzymać przesyłkę nadaną z Ameryki.

× ZNOWY WYPADEK ROWEROWY W CZELADZI. Jak już donosiliśmy, część ulicy Bytomskiej w Czeladzi tuż obok kościoła, zbudowanej przez „świetnego samorządowca" b. komisarza Marczyńskiego nie nadaje się prawie zupełnie do komunikacji, a stanowi natomiast teren prawie codziennych wypadków tragicznych. Przed dwoma dniami znowu zjeżdżając z rynku na rowerze przewrócił się z rowerem Bieniek, sztygar z kop. „Wujek" na Śląsku, odnosząc tak pokaźne obrażenia, że musiano oddać go natychmiast pod opiekę lekarską.

Zapisujcie się do P.M.S.

SPRAWA SPÓŁDZIELNI ROLNICZO-HANDLOWEJ
W BĘDZINIE.

Jak się dowiadujemy, sporządzony został bilans spółdzielni rolniczo - handlowej w Będzinie za rok ubiegły. O gospodarce tego tworu i pupilka Sejmiku niejednokrotnie już pisaliśmy. Spółdzielnia, w myśl pięknych założeń i intencyj, miała nieść pomoc ludności rolniczej i chronić ją przed wyzyskiem niesumiennego handlu prywatnego, tym czasem skutkiem braku należytego nadzoru gospodarka była fatalna i spółdzielnia była raczej antytezą i dyskredytowaniem ruchu spółdzielczego. Nic dziwnego, że w tych warunkach wynik finansowy musiał odpowiadać poziomowi ogólnej gospodarki i naturalnym jej rezultatem. Otóż podług zamkniętych zestawień, **deficyt spółdzielni za rok ubiegły wynosi około stu tysięcy zł.** W stosunku do kapitału udziałowego i obrotów spółdzielni, jest to **niedobór bardzo duży** i jedynem rozwiązaniem w obecnych warunkach jest jaknajszybsze zlikwidowanie przedsiębiorstwa.

Za 2—3 tygodnie ma się odbyć ogólne doroczne zebranie udziałowców, na którem, jak słychać, ma być zgłoszony wniosek, że jeżeli spółdzielnia ma być utrzymana, musi być powiększona odpowiedzialność członków. Dotychczas udział wynosi 25 zł., a odpowiedzialność w stosunku do udziału jest pięciokrotna. Z uwagi na deficyt, jest rzeczą jasną, że każdy z członków bezapelacyjnie dołoży jeszcze po 125 zł. Właściwie większość z nich powinna być zadowolona, iż taką tylko stratą zakończy się ta zabawa w spółdzielczość, gdyż np. w spółdzielni mleczarskiej w Gołonogu sprawa przedstawia się daleko gorzej.

Nie sądzimy, aby w tych warunkach mógł ktoś namawiać ludzi do dalszego ryzyka i niechybnych strat, bowiem wiadomo bardzo dobrze, iż jednym z czynników niepowodzenia spółdzielni było niepopieranie jej przez element, dla którego została utworzona, tj. przez ludność rolniczą, a spowodowała to nie zła wola lub inne jakieś okoliczności, lecz ogólna bieda. Rolnik nasz znalazł się w takiej sytuacji, że niema co sprzedać, a więc niema i za co kupić nawet najpotrzebniejszych rzeczy.

Inna rzecz, że **dobrze postawiona, prowadzona i zasobna spółdzielnia miałaby rację bytu.** Niestety, takie spółdzielnie są unikatami, a jeżeli chodzi o spółdzielnię rolniczo - handlową w Będzinie, to dla ogólnego dobra, nienarażania ludzi na straty i niedyskredytowania ruchu spółdzielczego, placówka ta winna być jaknajszybciej zlikwidowana.

Poruszając tę sprawę, trudno nie przypomnieć potraktowania przez sfery decydujące naszych wystąpień w sprawie gospodarki w spółdzielniach i instytucjach, założonych i popieranych przez Sejmik będziński.

Otóż wystąpienia nasze, mające na celu tylko usunięcie niezdrowych objawów, uznano za porachunki osobiste (!), za walkę na tle politycznem (!!), a nawet za akcję antypaństwową (!!!).

Tymczasem rzeczywistość w krótkim czasie wykazała, iż uchyliliśmy zaledwie rąbek zasłony, gdyż w istocie było daleko gorzej, to też już dziś możemy z dumą powiedzieć, że **właśnie nasze wystąpienia położyły kres skandalicznej gospodarce w tych instytucjach** i przyczyniły się do oczyszczenia niezdrowych stosunków, a więc spełniliśmy dobrze nasze zadanie.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Rynek bielskich materjałów wełnianych.

W tkaninach wełnianych nastąpiła znaczna poprawa zbytu, zwłaszcza w handlu detalicznym. Z nastaniem bowiem dni pogodnych poprawiła się konsumcja oraz popyt, zwłaszcza na modne tkaniny letnie. Również w składach fabrycznych zdołano zlikwidować pewne ilości towarów głównie modnych. Dodatkowe zamówienia na pływały w maju w ograniczonych rozmiarach i te jednak małe ilości nie mogły być wykonane z powodu strajku. W dniu 30 maja r.b. przy interwencji Ministerstwa pracy i op. społ. doszło do polubownego załatwienia konfliktu, przyczem dotychczasowa taryfa wynagrodzeń, poza małemi ko rekturami, została utrzymana, natomiast przemysł zdołał przeprowadzić postulat zasadniczego znaczenia, iż jeden tkacz obsługiwać będzie dwa krosna mechaniczne, zwłaszcza w tkalniach, wytwarzających materjały zgrzebne i gładkie. Również, o ile chodzi o wynagrodzenie z § 1154 noweli do austrjackiej ustawy cywilnej, otrzymali pracodawcy wolną rękę, co umożliwi im załatwianie spraw bezpośrednio z pracobiorcami.

Kronika gospodarcza.

DODATNI SKUTEK OBNIŻKI TARYF KOLEJOWYCH. W ogłoszonem ostatnio sprawozdaniu centralnej organizacji francuskiego przemysłu węglowego za rok 1930. specjalnie został podkreślony dodatni skutek, jaki wywarła obniżka taryf kolejowych dla węgla francuskiego, idącego do terenów, przylegających do wybrzeża zachodniego. Sprawozdanie podnosi, że koncecja ta stanowi około 10 frs. na tonnie i umożliwiła kopalniom francuskim podniesienie swego zbytu w okręgach zachodnich o ca 1 milj. tonn rocznie, co stanowi blisko 2 proc. ogólnego wydobycia francuskiego górnictwa węglowego.

NOWA POŻYCZKA SOWIECKA. „Tess" donosi, że rząd sowiecki zdecydował się już ostatecznie na wypuszczenie nowej pożyczki wewnętrznej, która będzie nosiła nazwę „Pożyczka trzeciego decydującego roku planu pięcioletniego". Nowa pożyczka wynosić ma 1.600 milj. rubli w odcinkach po 50 rubli, a zwrot jej nastąpić ma w r. 1941. Pożyczka ta jest zdaje się ostatnią deską ratunku planu pięcioletniego.

STAN BEZROBOCIA W NIEMCZECH. W okresie od 16 do 31 maja b. r. liczba bezrobotnych w Niemczech zmniejszyła się o ca. 144 tys. osób i wynosiła na 31 maja okrągło 4.067.000. Spadek bezrobocia tłumaczy się pewnem ożywieniem w przemyśle budowlanym, które jednak było znacznie mniejsze, niż w latach poprzednich

JAPOŃSKIE KREDYTY DLA ROSJI? Z Moskwy donoszą, że zastępca komisarza dla spraw zagranicznych, Karachan, odbył dłuższą rozmowę z posłem jepońskim w Moskwie Chirota na temat zawarcia traktatu handlowego między obydwoma państwami. W trakcie rozmowy miała się wyłonić kwestja długoterminowego kredytu dla Z. S. S. R. w wysokości 100 miljonów jen, o ileby umowa handlowa doszła do skutku. Ostateczne pertraktacje w tej sprawie odbędą się w Tokio.

Z giełdy warszawskiej.
CEDUŁA Z DNIA 12-6.

AKCJE: Bank Polski 120.50—121, Węgiel 22, Lilpop 15, Starachowice 7.25.

5 proc. poż. Konwers. 47.50 — 47.25, 3 proc. poż. Budowl. 38.75, 4 proc. poż. Inwest. 83, 4 i pół proc. Ziemskie Kred. 49.75—49.50.

WALUTY i DEWIZY: Dolar 8.93, Nowy Jork 8.915, Londyn 43.36,25, Paryż 34.91,50, Wiedeń 125.33, Praga 26.42, Belgja 124.17, Szwajcarja 173.23, Holandja 358.96, Sztokholm 238.93, Berlin 211.52, Dolar pryw. 8.93,75.

Tendencja dla akcyj i walut słabsza.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 12-6.

Żyto cena tranz. 28.25—28.50—28.30. Pszenica 30.75—31.25, Mąka pszenna 50—53, Otręby żytnie 19—20, Otręby pszenne 17.25—18.25, Otręby pszenne grubsze 18.75—19.75. Reszta notowań bez zmiany.

Usposobienie spokojne.

Kiedy Magistrat Czeladzi
ZBUDUJE SCHODY DO KOŚCIOŁA?

Pytanie to jest ciągle na ustach parafjan czeladzkich, a zwłaszcza o ile ktoś przechodzi obok rozkopanego cmentarza kościelnego w Czeladzi. Przed półtora może rokiem Magistrat czeladzki wykombinował, że byłoby niezłym interesem użycie do budowy dróg w mieście kamienia, znajdującego się w samym śródmieściu, bo w górze cmentarnej. Po porozumieniu się z dozorem kościelnym doszło do porozumienia i Magistrat otworzył w mieście kamieniołomy, w zamian zaś za wybrany kamień zobowiązał się do budowy schodów głównych do kościoła. Wejście do kościoła od strony ul. Bytomskiej zamknięto, górę rozkopano, obecnie zaś roboty przerwano zupełnie i niewiadomo kiedy teren zostanie uporządkowany i zbudowane będą schody.

Pomór drobiu
CZY TEŻ ZATRUCIE.

Na murach m. Czeladzi ukazało się ogłoszenie Magistratu, w którem odpowiednie władze stwierdzają, że zaszłe w ostatnich czasach masowe padanie drobiu ,nie było spowodowane epidemją cholery, czy też innej choroby, a było spowodowane zatruciem azotniakiem lub kainitem rozsiewanym przez rolników w polu.

Wobec tego Magistrat ostrzega właścicieli przed puszczaniem drobiu na pola, zwłaszcza w okresie używania wspomnianych nawozów.

× KRADZIEŻ KOLEJKI POLOWEJ. W nocy z dnia 10 na 11 bm. nieznani sprawcy rozkręcili i skradli na polach obok kop. Milowice 40 szt. szyn nowych kolejki wąskotorowej, każda 5 mtr. długości, 80 szt. łubków do łączenia szyn i 100 szt., sztab do tychże szyn oraz 30 szt. podkładów sosnowych. Wartość skradzionych przedmiotów wynosi 1042 zł. 90 gr.

Nasz dział radjowy.
WYSTĘP LUCYNY MESSAL.

Niedzielny koncert wieczorny w dniu 14 b.m. o godz. 20.15 zostanie uromaicony występem p. Lucyny Messal, która odśpiewa kilka melodyjnych aryj operetkowych, sentymentalne bostony i tanga. Pozatem w koncercie weźmie udział orkiestra filharmoniczna pod dyr. Kazimierza Wiłkomierskiego, która wykona szereg melodyjnych i popularnych utworów Czajkowskiego, Noskowskiego, Straussa i innych.

GWIAZDY OPEROWE W OPERETCE RADJOWEJ.

W poniedziałek dnia 15 b.m. o godz. 20.30 rozgłośnie polskie transmitować będą z Warszawy przepiękną operetkę Jana Straussa p. t. „Zemsta Nietoperza", nadawaną ze studja.

Wystawienie „Zemsty Nietoperza" będzie swojego rodzaju radjową rewelacją, bowiem wykonawcami operetki będą, poza orkiestrą filharmoniczną pod dyrekcją W. Elszyka, Ewa Bandrowska - Turska, Maryla Karwowska, Stanisław Gruszczyński, Adam Dobosz Wiktor Bregy, Aleksander Wasiel i in.

PROGRAM RADJOWY.
NA SOBOTĘ 13 CZERWCA 1931 R.

11.58 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. — 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.10 Komunikat meteorologiczny. — 15.25 Przegląd wydawnictw perjodycznych (P. R. Warszawa). — 15.45 Intermezzo muzyczne. — 16.00 Bajka dla dzieci starszych p. t. „Słowik" Andersena (Warszawa). — 16.30 Jerzy Langman, Kustosz dz. ptn. muz. śl.: „Święty Antoni wśród lilij" (w rocznicę 700-lecia śmierci). — 16.50 „Oryginały w przeszłości polskiej" — wygł. prof. St. Łempicki (P.R. Lwów). — 17.10 Skrzynka pocztowa Rozgłośni katowickiej dla dzieci Ciocia Hela omówi listy od słuchaczów najmłodszych. — 17.35 „Spała — letnia rezydencja Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej" — wygł. ks. dr. Leon Kamiński (P.R. Warszawa). — 18.00 Kącik dla młodych talentów muzycznych (P. R Warszawa). — 19.00 Odczyt. — 19.15 Rozmaitości. — 19.30 Dr. Witold Wilkosz, prof. Uniw. Jag.: „Radjowe Echo Świata". — 19.55 Komunikat meteorologiczny (P.R. Warszawa) — 20.10 Transmisja ze Spały Święta Przysposobienia Wojskowego. — 20.30 Muzyka lekka (P. R. Warszawa). — 22.00 „Na widnokręgu" (P. R. Warszawa) — 22.20 Koncert Chopinowski (P.R. Warszawa). — 22.50 Komunikaty. — 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Kronika Zawiercia.

S. p. Helena Masłowska

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE.

W dniu dzisiejszym Zawiercie odda ostatnią posługę śp. Helenie Masłowskiej, nieodżałowanej i zasłużonej pracownicze narodowej i społecznej, gorliwej, pełnej poświęcenia i samozaparcia Polce, zacnej i skromnej kobiecie.

Pamiętają ją liczne rzesze zawiercian z dawnych czasów przedwojennych. Już podczas wojny rosyjsko - japońskiej, a następnie w pamiętnym roku 1905 śp. Masłowska należała do grona tych, którzy zakładali Polską Macierz Szkolną, organizowali oświatę wśród robotników, budzili ducha narodowego. Podczas okupacji niemieckiej była jedną z najczynniejszych w Radzie opiekuńczej. Jej dziełem były liczne kwesty, kuchnie, dokarmianie dzieci. W r. 1918 z ówczesnemi działaczkami tutejszemi organizuje pomoc dla żołnierzy polskich, która to instytucja zamienia się potem w oddział Polskiego Czerwonego Krzyża. Znów praca najtrudniejsza, mniej widoczna, ale najważniejsza spada na śp. Masłowską. Pamiętne są dla Zawiercia miesiące, gdy przebywał tu szpital wojskowy „Czortków". Zaopatrzenie całego szpitala, troskliwa opieka nad rannym i chorym żołnierzem, przyjmowanie licznych codziennie pociągów z rannymi lub zdążającymi na front — były pracą, pochłaniającą całkowicie Zmarłą.

Jeszcze kilka lat temu należała do grona najgorliwszych organizatorów Ligi obrony powietrznej państwa. Zasługi jej ocenił należycie P. C. K., darząc ją dyplomem uznania. W pracy ciężkiej dla dobra współobywateli i umiłowanej Ojczyzny stargała swe niespożyte zdawało się siły. Przed kilku laty złożona niemocą, nie powstała już z łoża boleści. Opatrzona św. Sakramentami przeniosła się do wieczności może ostatnia już z kobiet tutejszych dawnego typu: pracujących bez myśli o nagrodzie, miłość swą do Ojczyzny umiejących wyrażać czynem.

Niech ziemia polska, którą gorąco ukochała, będzie JeJ lekką.

REPERTUAR KIN:

„Stella': dźwiękowiec „Miłość i sport"
„Uciecha": „W gniu i potokach krwi"

× **OKTAWA BOŻEGO CIAŁA.** Pomimo niepogody i coraz przekrapiającego deszczu procesja w czwartek 11 bm. tj. w oktawę Bożego Ciała zgromadziła liczne rzesze wiernych. Udział wzięły prawie wszystkie tutejsze organizacje katolickie ze sztandarami i chorągwiami. Piękne pieśni przy ołtarzach jak zwykle wykonała „Lira". Po skończonej procesji celebrans ks. kan. Wajzler dokonał poświęcenia tradycyjnych wianków.

× **Z TYGODNIA L. O. P. P.** Jutro tj. w niedzielę 14 bm. o godz. 2.30 popołudniu na placu pomiędzy ul. Sienkiewicza i Paderewskiego odbędzie się pokaz obrony gazowej przy współudziale drużyn ratowniczych O. P. G., P. C. K., P. W. i W. F. oraz miejscowej straży pożarnej. O godz. 3.30 w parku miejskim im. Mickiewicza odbędzie się wielka zabawa ludowa z loterją fantową i licznemi niespodziankami. O zmroku park będzie iluminowany, prócz tego spalone będą efektowne ognie sztuczne. Bilety na zabawę po 20 i 30 gr., na loterję po 50 gr. W razie niepogody zabawa odbędzie się w następną niedzielę tj. 21 bm.

× **POKAZ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ I PRZECIWGAZOWEJ.** W niedzielę 21 bm. o godz. 2 popołudniu odbędzie się niezwykle zajmujący pokaz obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej dworca kolejowego. Pokazu dokona specjalna drużyna kolejowa na stacji tutejszej. Szczegóły podamy wkrótce

× **MIŁA NIESPODZIANKA.** W niedzielę 14 bm. w Domu ludowym o godz. 8 wiecz. Koło miłośników sceny szykuje mieszkańcom Zawiercia miłą niespodziankę w postaci rewji, w programie której reprezentowana będzie muza poważniejsza i lekka. Jednem słowem bigosik literacko - muzyczny. Scena teatralna w Domu ludowym otrzyma nową szatę dekoracyjną oraz nowe efekty świetlne. Ze względu na to, że w imprezie powyższej dla widza łączy się prawdziwa strawa artystyczna z celem dobroczynnym, gdyż dochód przeznaczony jest na kolonje letnie dla najbiedniejszej dziatwy m. Zawiercia, niewątpliwie inicjatywa i starania organizatorów spotkają się z gremjalnem czynnem poparciem jaknajszerszego ogółu.

× **POŻAR.** Nocy wczorajszej o godz. 2 we wsi Łośnice w stodole Mateusza Lewczyka wybuchł pożar, którego pastwą padły trzy stodoły, przepełnione inwentarzem. Straty wynoszą 6.400 zł. Na ratunek pospieszyły straże: miejska, fabryk Erbego, Hulczyńskiego i TAZ. oraz wiejska z Blanowic. Straż z Kromołowa, odległego zaledwie o 1 i pół kilometra nie przybyła, tłumacząc się, że gmina odmawia koni. Przyczyna pożaru — nieostrożność.

× **SZYLDY ZNIKAJĄ.** Wskutek nowego uciążliwego podatku od szyldów, reklam itd., wprowadzonego przez Magistrat, zaczynają znikać na ulicach szyldy. Jedni z kupców, chcąc uniknąć wysokiego podatku, zmniejszają szyldy, inni zupełnie usuwają.

× **OFIARY.** Zamiast wieńca na trumnę śp. Heleny Masłowskiej, nieodżałowanej działaczki i pracownicy na niwie społecznej i narodowej zł. 50 do uznania Narodowej Organizacji Kobiet złożyła rodzina Pasierbińskich.

× **POBICIE.** Stanisław Konopka (Górna 5) złożył zażalenie na Zygmunta Ciszewskiego, który go pobił.

× **NIESZCZĘŚLIWY WŁÓCZĘGA.** Policja przytrzymała umysłowo chorego Franciszka Goca ze wsi Kręciwilk gm. Mrzygłód, który od pewnego czasu włóczył się po mieście, wywołując zbiegowiska dzieci.

Rozruchy

W ZAGŁĘBIU DONIECKIEM.

W Zagłębiu Donieckiem na Ukrainie miały miejsce poważne rozruchy na tle antagonizmów narodowościowych. W miejscowości Gryzyno tłum robotników narodowości ukraińskiej napadł na przysłanych do Zagłębia Donieckiego bezrobotnych Tatarów i żydów, usiłując dokonać krwawego samosądu nad przybyszami. Jednego z robotników tatarskich, Salifanowa, pobito do utraty przytomności. Zajście zostało zlikwidowane przy pomocy oddziału milicji sowieckiej.

Jak wiadomo,rząd sowiecki oddawna prowadzi na Ukrainie politykę rozpalania antagonizmów narodowościowych. Robotników narodowości ukraińskiej władze sowieckie wysyłają na roboty do Rosji, a na Ukrainę przysyłają bezrobotnych innych narodowości. Na tym właśnie tle dochodzi w Zagłębiu Donieckiem do poważnych starć pomiędzy poszczególnemi grupami robotników. GPU. aresztowało kilkunastu robotników Ukraińców i, jak donosi „Komunist", grozi im kara śmierci.

ZE SPORTU.

„22" (M. Dąbrówka)—BRYNICA. Koleżeńskie spotkanie tych drużyn odbędzie się dziś o godz. 5 popol. na boisku miejskiem w Czeladzi. Przedtem przedmecz rezerw.

Dziś ma odbyć się także nadzwyczajne walne zebranie członków „Brynicy".

Królowa Helena

WYJEŻDŻA Z RUMUNJI.

Jak donoszą z kół dobrze poinformowanych, zatarg w rodzinie królewskiej został obecnie ostatecznie załatwiony.

Według tych wiadomości, których oficjalnego potwierdzenia na razie brak, para małżeńska definitywnie się rozeszła i w najbliższym czasie królowa Helena wyjedzie na stały pobyt zagranicę. Będzie jej jednak przysługiwało prawo raz do roku odwiedzić swego syna, wielkiego wojewodę Michała, oraz ponadto każdorazowo w tych wypadkach, gdy stan zdrowia księcia Michała będzie wymagał opieki macierzyńskiej.

Zamek, który ekskrólowa Helena zamieszkuje obecnie wraz z księciem Michałem, oraz rezydencja letnia Namaja pozostaną nadal własnością królowej Heleny.

Rząd rumuński złożył w jednym z banków angielskich kwotę 7 miljonów lei do dyspozycji królowej.

Kronika Olkuska.

× **ZE STRAŻY.** Okręgowy Związek straży poż. w Olkuszu mianował naczelnikiem rejonu żarnowieckiego p. Feliksa Wajzlera z Żarnowca, zastępcą zaś p. Euzebjusza Sokołowskiego z Woli Libertowskiej i tymczasowym naczelnikiem rejonu kroczyckiego p. Stanisława Struzika z Kroczyc. Pozatem zatwierdzono na adjutantów zamianowanych przez naczelników rejonowych: pp. Kaz. Polcara z Klucz i A. Starczyńskiego ze Skały. Straż pożarna ochotnicza „Wiek" w Ogrodzieńcu przydziela się do rejonu Ogrodzienieckiego; SPO. w Rzeplinie wyłącza się z rejonu Cianowickiego i przydziela do Skalskiego; S. P. O. w Mostku wydziela się z rejonu Skalskiego i przydziela do Wolbromskiego; S. P. O. w Solcy wyłącza się z rejonu Kroczyckiego i przydziela do Pilickiego.

× **AWANTURUJĄCY SIĘ POBOROWI.** Onegdaj jadący na pobór do Olkusza mieszkańcy Jangrota, dobrze podchmieleni St. Kołodziejczyk, St. Petlic, Jan Jurkowski, A. Bieniek i Błaż. Petlic, napotkawszy na szosie pod Olkuszem autobus P. K. Ch. zaatakowali go kamieniami i powybijali w nim wszystkie szyby. Starostwo skazało każdego ze sprawców po 7 dni aresztu.

Inna grupa jadących na pobór spotkawszy pod Rabsztynem jadących z przeciwnej strony na targ do Wolbromia kupców Ch. Kolina i Froima Cymblera z Olkusza, również ich zaatakowała, skutkiem czego napadnięci odnieśli silne rany. Furmanowi Szczepanowi Piechowiczowi przetrącono rękę i musiał udać się do szpitala. Natychmiast przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że sprawcami napadu są: A. Żrałek, L. Zając i St. Knap z Suchej, gm. Jnagrot. Niesforni poborowi wyjeżdżając już z domu nabierają na wóz kamieni, któremi po drodze „raczą" napotkanych.

× **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK W FABRYCE „WOLBROM".** Podczas manipulowania koło maszyny, będącej w ruchu, doznał urwania palców w fabryce „Wolbrom" 16-letni Józef Kalwa z Poręby Górnej pow. Miechowskiego.

× **ZAMACH SAMOBÓJCZY ŻYDÓWKI W OLKUSZU.** W dniu 11 bm. usiłowała się otruć 17-letnia Hinda Glajtman w Olkuszu, wypijając dwie małe flaszeczki esencji octowej. Jak zwykle w takich wypadkach, przed domem denatki momentalnie zebrali się w ogromnej ilości jej współwyznawcy, którzy towarzyszyli jej do szpitala. Przed budynkiem szpitalnym stanęli tak zwartą ścianą, że z trudnością mógł się przecisnąć lekarz. Panna Hinda ma silnie poparzone wnętrzności, ale żyć będzie. Powód targnięcia się na życie ładnej żydóweczki przypieczętowany jest tajemnicą.

FILIP MACDONALD. Przedruk wzbroniony.

MIŁOŚĆ DETEKTYWA

Autoryzowany przekład J. Zydlerowej.

19) ——

Wszedł ostrożnie na klom i schylił się, oglądając uważnie niską futrynę okna. Na chropowatym kamieniu była jakaś plama. Mogła powstać od zawalanych ziemią palców, ale równie dobrze mogła być i czemś innem. Wyprostował się i zamroczyło go prawie z wrażenia. Na szorstkiej krawędzi futryny dostrzegł zaczepiony włos kobiecy. Był długi i kruczowłosy.

— To tłumaczy wzajemną bliskość tych śladów — szepnął. — A więc i kobieta w tej sprawie! Poco jednak znalazła się tu, przed tem zamkniętem, a nie sąsiedniem, otwartem oknem? Czy była tu w nocy? A może dziś rano zupełnie niewinnie zajrzała do pokoju? Chyba raczej w nocy. Nie zagląda się w okna ministra w świetle dziennem. Poco? W jakim celu? W żadnym uczciwym w każdym razie... Nie, moja piękna czarnowłosa damo, zdaje się, że byłaś tu w nocy. Podobasz mi się, kiziu o czarnych splotach, i muszę cię złapać, bo sama przecież do mnie nie przyjdziesz? Ale skądżeś tu przyszła, moja piękna? A może zostawiłaś inne jeszcze ślady? Cieniu Conan Doyle'a. To dopiero gra!

Cofnął się na ścieżkę i ukląkł, przyglądając się badawczo kamiennemu obrzeżeniu grządki. W tej samej pozycji musiała się znaleźć i ta kobieta — rozumował sobie. — Musiała przyklęknąć na jedno kolano, a stopę drugiej nogi oparła na kamieniu.

Istotnie tak było. Zdumiony Gethryn uczuł pewną wątpliwość, spostrzegłszy, jakie owoce wydawały jego badania. Bo jakże? Przecież poprzedniego dnia było zupełnie sucho, a pomimo to ślad stopy pozostał.

Podrapał się w głowę. Rzeczywiście, coś zdumiewającego. Może idzie fałszywym śladem? A jednak będzie nim szedł dalej. W każdym razie może to ma coś wspólnego ze zbrodnią... Jeszcze bliżej zbadał odcisk.

Zrozumiał. Ślad pozostał, bo ten osobliwy bucik stanął po osobliwym wilgotnym gruncie. Tu od tygodnia nie było deszczu... Dlaczego to obuwie było wilgotne? I dlaczego — rozejrzał się uważnie dookoła — nie było innych podobnych śladów na flizach ścieżki?

Ach, tak! Mogło tak być, bo w zwykłem chodzeniu, czy biegu ten osobliwy bucik zostawia tylko lekki ślad wilgoci który wysychał szybko. Naciskając zaś stopą obrzeżenie grządki, należało użyć więcej siły, aby utrzymać równowagę, a tem samem pozostał ślad wilgotnej, gliniastej ziemi.

Skąd jednak ta wilgoć? Nie mógł się zdecydować na jakiś pewnik. Nagle myśl jego skojarzyła pojęcie wilgoci z wodą. Sandał o sznurowej podeszwie! Kiedyż się go używa? Naturalnie w kąpieli! Gethryn roześmiał się głośno.

— Szpiegu. Przeszedłeś sam siebie! — szepnął. — Ministra zabiła kąpiąca się syrena — tylko że nie na wybrzeżu morskiem. Gethryn, wbijasz się w pychę! Weźno się w kluby.

Zmierzał ku werandzie. W połowie drogi zatrzymał się nagle. Zapomniał o rzece! Myśl była niedorzeczna, mimo to może z dziesięć minut poświęcić na rzekę. Zgodziwszy się z tem, że kobieta przyszła z nad rzeki i pragnęła (dziwne stworzenie) tam wrócić, może ida mu się przejrzeć, jaka szła drogą i pójść jej śladami. Jeżeli w przeciągu pięciu minut nie znajdzie żadnych śladów, wróci się.

Po krótkim namyśle ruszył przez otwarty cisowy żywopłot ku krytemu murawą brzegowi, minął różankę, na której końcu znajdował się szpaler.

Zaraz przy wejściu do szpaleru na kolczastej łodydze pnącej róży, która zwisała z pierwszej kondygnacji łuku, znalazł zaczepione cztery długie, czarne włosy.

Gethryn obejrzał je uważnie. Mogły nie pochodzić z tej samej głowy — tłumaczył sobie — w każdym razie było to zachęcające. Może biegnąc, w panicznym strachu, nie schyliła dość nisko głowy. Gethryn widział prawie, jak szarpie głową, by oswobodzić włosy. A więc idźmy dalej.

Przeszedł szpaler i znalazł się na trawniku, w którego środku widniała mała lecz czynna fontanna. Wyżwirowana ścieżka, którą dziś szedł, jak sobie przypomniał, do tego domu, była na prawo, przy bramie nad rzeką. Przystanął, objął wzrokiem najbliższą przestrzeń i stwierdził, że śpiesząc się do bramy, trzeba przebiec trawnik.

D. c. n.

OSTATNIE

PREZERWATYWY SERVUS SŁYNNY ŚWIATOWEJ SŁAWY

UDOSKONALENIE. 4160



MATKI żądajcie w aptekach i drogerjach hygienicznej przysypki dla dzieci **„PUDER DZIDZI"** (z Kogutkiem), utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości. 2060

NA TANIĄ NOWOŚĆ **dla aut** 5587 **poszukujemy agentów** za dobrem wynagrodzeniem

Zgłoszenia „SAFETY FIRST" Katowice ul. Pocztowa 12/14. 3 p.

Żarówki elektryczne

w paczkach po 4 sztuki o jednakowej sile światła **na 5 rat miesięcznych** sprzedaje odbiorcom prądu

Elektrownia Okręgowa w Zagł. Dąbr. Sp. Akc.

w Sosnowcu **ul. Sienkiewicza 9.** 2815

E.O. Z.D.

Naturalista **M. JURECKI,** 4301

MYSŁOWICE, RYNEK 16 — TEL. 10.83

leczy wszelkie choroby krwi, przewlekłe choroby wewnętrzne, kobiece, skórne i weneryczne. Zupełne wyleczenie chorób żołądkowych, wątrobianych i kamieni żółciowych, domowe kuracje chorób skórnych Łuszczyce (Psoriasis vulgaris.)

LECZENIE BEZPŁODNOSCI.

Godziny przyjęć: od 9—5 w niedziele i święta od 8—10.

Na piśmienne zapytania załączyć znaczek pocztowy.



EUROPEJSKIE KRÓLOWE PIĘKNOŚCI W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Od lewej do prawej stoją: Lucienne Nahmias (Francja), Inga Norbey (Szwecja), GerdJohanses (Norwegja), Karen Schenc (Danja, Daisy Freiberg (Niemcy), Nelt Duchateau (Belgja).

WŁOSOW wypadanie, łupież, łysienie usuwa **„Esencja Chinowo-Chmielowa" i „Mydło Chinowo-Chmielowe"** (z Kogutkiem) Sprzedają apteki i składy apteczne. Główny skład, Apteka Gąseckiego ul. Freta Nr. 16. 2855

Rzeczy ciekawe.

LETNICY — PRZYWOŻĄCY MIESZKANIA.

Pewnego dnia przybyły nad brzeg jeziora w Zeell am Moos (Austrja) auta, przywożąc kilka grup turystów. Turyści zaczęli od wynajęcia od właścicieli małych kawałków gruntu nad jeziorem poczem zaczęto wydobywać z samochodów rozmaite przedmioty domowego użytku. W końcu ku podziwowi asystującej ludności ukazały się wielkie namioty, które stanęły na wydzierżawionych na lato parcelach. Jako ochronę przed wilgocią nakryto ziemię wewnątrz namiotów dużemi płachtami linoleum, poczem rozstawiono piecyki — kuchenki. Wykopano rów naokoło namiotu do odprowadzenia wody deszczowej i mieszkanie było gotowe. Pomysłowo, wygodnie, czysto i przedewszystkiem — tanio!

JUBILEUSZ... KUKUŁKI.

Naprawdę jubileusz i naprawdę kukułki, ale nie tej, która innym przepowiada czas dzielący od ślubu, lub liczbę dzieci, lecz tej, która wiernie i skrupulatnie wykukuje godziny, jak ją tego nauczył jej twórca, bawarski chłop — zegarmistrz, Antoni Kerrer z Schoenwaldu. Było to równe dwieście lat temu w 1731 roku, gdy Kerrer, dla przebłagania zagniewanego dziedzica, ofiarował mu skonstruowany przez siebie zegar z kukułką. Pomysł okazał się doskonały, gdyż dziedzic nietylko przebaczył Kerrerowi, ale i obdarował go hojnie, a na „kukułkę" posypały się liczne zamówienia. Dziś cała okolica Schoenwaldu trudni się wyrabianiem zegarów z kukułką, które mają szeroki zbyt w Niemczech i zagranicą.

STATYSTYKA KRYMINALNA. NEW YORKU.

Urząd policyjny New Yorku opublikował statystykę kryminalną za r. 1930, z której wynika, iż liczba morderstw wzrosła z 337 w r. 1929 do 450 w r. 1930. Policja otrzymała doniesienia o 8.000 napadach rabunkowych, aresztowała ogółem 465.000 osób, z czego 300.000 za nieprzestrzeganie porządku na ulicach, sądy skazały 7.000 młodocianych za kradzież i napady. Skradziono 12.300 aut na ulicy, a wartość wszystkich skradzionych w tym roku rzeczy wynosiła ogółem ponad 10 miljonów dolarów.

Drobne ogłoszenia.

POSADY i PRACE

Poszukuję dozorcy domu. Zgłaszać się od 8—9 i od 18—20 u Administratora Juljusza Zaborowskiego ul. Legjonów Nr. 3. 5608

KUPNO i SPRZEDAZ

Kupię lub wypożyczę „Linguaphone" — język niemiecki. Oferty „Kurjer Zachodni" Dąbrowa pod „Płyty". 5616

Najtańsze źródło nabiału masło śmietankowe „Mallcka" 3,80 kg., taflowe 3,60 kg. nabyć można w sklepie Szajnfelda Będzin Kołłątaja 34. 5620

LOKALE

5-cio pokojowe mieszkanie z kuchnią wszelkie wygody przy ul. Prezydenta Mościckiego 35 do wynajęcia od zaraz tylko za czynszem. Wiadomość M. Lubelski, Sosnowiec, Wspólna 4. 5598-3

Salon fryzjerski dla pań i panów zaraz do sprzedania. Siemianowice, ul. Wandy 31. 5610

ZGUBIONE DOKUMENTY

Surowiec Stefan zgubił legitymację łasiłkową, wydaną przez Urząd Pośrednictwa Pracy w Zawierciu. 5578

Nagrody 10 złotych znalazcy planu nadbudowy domu zagubionego w tramwaju pomiędzy Dąbrową—Sosnowcem—Papiernia „Klucze poczta Olkusz, Władysław Stanicki. 5612

Zgubionow Sosnowcu obrączkę z datą wewnątrz wyrytą 18.III.28 r. Znalazca zechce odnieść do Administracji „K.Z." za wynagrodzeniem. 5611

Zaginęła legitymacja komiwojażerska wydana przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Sosnowcu na imię Zdzisława Giersza. 5596-3

Kwiatkowski Karol zgubił książeczkę wojskową wydaną przez Starostwo Będzińskie. 5583-3

ROZNE

Zawiadamiam P. T. Klientelę, że mój skład wędlin (filje) znajdujący się w lokalu p. Z. Klossa w Zawierciu przy ul. Kościuszki 25 został z dniem 10 bm. zlikwidowany Franciszek Wolny, Zawiercie ul. Piłsudskiego 51. 5590-2

Ogłoszenie. Film! każdy kto się interesuje filmem, bez względu na wiek i zawód niech poda adres i znaczek na odpowiedź. „Empefilm" Kraków. 3893-5

Pszczoły z ulami, roje, węże, miód pszczelny wysyła „Patoca" Kupczyńce 15, poczta Denysów. 4013-3

Otrzymasz zapotrzebowanie i wyjedziesz do Francji—jak chcesz pracować na roli, w kamieniołomach i przemyśle chemicznym. Zgłoszenia pisemne po polsku. Załączyć znaczek na odpowiedź (adresować) M. Joldowicz. N. Ch. M. Moulin Impasse Cartier. Chalon-sur-Saône (S-et-L) France. 5607-2

Głuchota uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknienie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonja Liszki k. Krakowa. 5615

Zakopane — boczna Zamoyskiego — parcele urzędnicze „Jordanówka" pierwszorzędny pensjonat otwarty. Profesorowa D-rowa Walterowa. 5618-3

Za długi żony Natalji byłej Grzebieniowej nie odpowiadam. H. Szydziak. 5613

Zakopane. „Palace" —Chałubińskiego—komfortowy pensjonat poleca pokoje z utrzymaniem wykwintnem od 12 złot. 5605-2

Odwołanie. Niniejszym odwołuję słowa „Nosicie z Kasy Chorych" skierowane pod adresem P. Józefa Nowickiego. Marja Sidło. 560[illegible]

Reklama jest dźwignią handlu.

MIESZKANIA 1, 2 i 3 POKOJOWE DO WYNAJĘCIA!

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie ma jeszcze do wynajęcia z początkiem miesiąca sierpnia br. pewną ilość mieszkań 1, 2 i 3 pokojowych z ubikacjami ubocznemi w nowowybudowanych domach mieszkalnych **w SOSNOWCU** przy ul. Prez. Mościckiego.

Czynsz w przybliżeniu wynosić będzie miesięcznie 65 zł. za mieszkanie 1-pokojowe, 95 zł. za mieszkanie 2-pokojowe, 130 zł. za mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią.

W razie przydziału mieszkania obowiązuje lokatora przed objęciem lokalu wniesienie kaucji w wysokości 6-cio miesięcznego komornego w postaci książeczki oszczędnościowej lub papierów procentowych. Odsetki od kaucji należą do lokatora.

Wobec dotychczasowego braku dostatecznej ilości kandydatów na mieszkania z pośród pracowników ubezpieczonych w Zakładzie, mogą się ubiegać o mieszkania również i nieubezpieczeni w Zakładzie.

Ubiegający się o przydział mieszkania winni wnieść podanie wyłącznie na kwestjonarjuszach, które można otrzymać wprost w Zakładzie po nadesłaniu ofrankowanej koperty.

Wypełniony kwestjonarjusz należy przesłać do Zakładu najpóźniej do dnia 25 czerwca 1931 r.

Przydział mieszkań nastąpi w miesiącu lipcu b. r.

Nieuwzględnione podania zostaną bez odpowiedzi. 3597

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie

DR. ANTONI GUNIA

Prezes.

KINO „ZAGŁĘBIE" DAWNIEJ **Kino-Teatr „UDZIAŁOWY"** 1249

DZIS Potężny film śpiewno-dźwiękowy DZIS

„MOJE SŁONECZKO"

w rolach głównych: **JANET GAYNOR i CHARLES FARRELL**

Nad program: **CIEKAWY TYGODNIK DZWIĘKOWY.**

UWAGA: Ceny miejsc zniżone: **Loża zł. 2; Balkon I zł. 1 gr. 50; Balkon II zł. 1; ulgowe 1 zł., parter 70 gr.**

DZWIĘKOWE KINO „PALACE" W SOSNOWCU. ulica Warszawska 2. 1250

Od 8-go do 14-go czerwca Wielki podwójny program

I

„UWIEDZIONA" (BIAŁE NIEWOLNICE)

według scenarjusza Anatola Herma i Leo Belmonta w roli głównej **Marja Malicka, Zbyszko Sawan, Junosza Stępowski.** — — — — — Djalogi Polskie.

II

SENIOR AMERYKANO

w roli głównej: **KEN MAYNARD**

Cennik ogłoszeń:

Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10—30 gr., za każdy wyraz. powyżej 20 wyrazów 20—60 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. W numerze niedzielnym i świątecznym 25 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne 50 proc. droższe. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm. za tekstem 35 mm. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Za niedostarczenie pisma z przyczyn, od Wydawnictwa „Kurjera Zachodniego" niezależnych, Wydawnictwo nie odpowiada. Wszelkie pretensje finansowe Wydawnictwa „Kurjer Zachodni" zaskarżalne są w Sosnowcu.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Piłsudskiego 4. Tel. 73. — **Filie:** BĘDZIN, Małachowskiego 7, Tel. 7[illegible]. DĄBROWA, ul. Krótka 11. Tel. 20[illegible] — [illegible] 3-go Maja 27. [illegible] [illegible]dzińska.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ.: TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI